
Kronika

Palestra 28/12(324), 75-82

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

I. KRONIKA CENTRALNA

1.

Odnaczenie państwowe adwokata

Na konferencji zorganizowanej przez ZG ZPP — z okazji 40-lecia PRL — na temat „Działalności ZPP na rzecz państwa, prawa i prawników” wrę-

czono m.in. odznaczenia państwowe. Wśród odznaczonych Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał adw. **Bogdan Schmidt** z Izby Łódzkiej.

2.

Decyzje Ministra Sprawiedliwości w sprawie wykonywania zawodu adwokata indywidualnie

Na wniosek właściwych terenowo Okręgowych Rad Adwokackich Minister Sprawiedliwości wyraził zgodę na wykonywanie zawodu indywidualnie przez niżej wymienionych adwokatów:

1. na mocy decyzji z dnia 19.VI.1984 r.

— przez adw. Zbigniewa Widalskiego w miejscowości Bełżyce (woj. lubelskie),

2 na mocy decyzji z dnia 14.VIII.1984 r.

— przez adw. Adama Dzikiewicza w Łącku (woj. krakowskie),

3. na mocy decyzji z dnia 10.X.1984 r.

— przez adw. Stanisława Nuszla w Sępólnie Kujawskim (woj. bydgoskie) do dnia 31.XII.1985 r.

4. na mocy decyzji z dnia 12.X.1984 r.

— przez adw. Krzysztofa Michalskiego w Pakości (woj. bydgoskie) do dnia 31.XII.1985 r.

3.

Nominacje profesorskie w dziedzinie nauk prawnych

W dniu 17 października 1984 r. Przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński dokonał uroczystego wręczenia w Belwederze kilkudziesięciu pracownikom naukowym nominacji profesorskich, które m.in. w dziedzinie nauk prawnych otrzymali:

tytuł profesora nadzwyczajnego — Stefan Lelental z Uniwersytetu Łódzkiego i płk Teofil Leśko z Wojskowej Akademii Politycznej (WAP) w Warszawie.

II. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba białostocka

Doroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie Białostockiej Izby Adwokackiej obradowało w dniu 23 czerwca 1984 r. w największej sali rozpraw Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku. Otwarcia zgromadzenia dokonał dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Białymstoku adw. Witold Powichrowski, witając jednocześnie wszystkich przybyłych gości, a wśród nich przedstawiciela KC PZPR tow. Tomasza Surowskiego, członka Prez. NRA adw. Lucjana Gluzę, kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Białymstoku tow. Piotra Dobrzyńskiego, kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Suwałkach tow. Antoniego Grygiencia, przedstawicieli sądownictwa, prokuratury i arbitrażu.

Na propozycję dziekana Witolda Powichrowskiego przewodniczącym Zgromadzenia wybrano jednogłośnie długoletniego dziekana poprzednich kadencji Rady Białostockiej — adwokata Ireneusza Bolińskiego. Dokonano także wyboru dwóch zastępców przewodniczącego w osobach adw. Stanisławy Kowalskiej i adw. Zdzisława Gwizdały, a także dwóch sekretarzy Zgromadzenia, którymi zostali adw. Bronisław Daniszewski i adw. Franciszek Piłaszewicz.

Zgodnie z porządkiem obrad dziekan Rady adw. Powichrowski złożył sprawozdanie z działalności ORA w Białymstoku za okres od 28 maja 1983 r. do 31 maja 1984 r. W sprawozdaniu tym podniesione zostały między innymi sprawy polityki kadrowej ze szczególnym podkreśleniem faktu, że stan liczbowy adwokatów Białostockiej Izby jest zgodny z planem rozmieszczenia w poszczególnych województwach i w pełni zaspokaja potrzeby społeczeństwa w zakresie pomocy

prawnej. Ponadto w złożonym sprawozdaniu dziekan ORA poruszył sprawy warunków lokalowych poszczególnych zespołów adwokackich Izby Białostockiej oraz sytuację finansową tychże zespołów, podkreślając przy tym, że w ostatnim okresie nastąpił znaczny wzrost kosztów administracyjnych, które dochodzą w niektórych zespołach do 60% obrotu. Omawiając sytuację finansową Rady, dziekan podkreślił, że jest ona również trudna, albowiem Rada na swoją działalność otrzymuje 2,5% od obrotów zespołów, wpływy te jednak nie zaspokajają w pełni bieżących wydatków, jakie musi ponosić Okręgowa Rada Adwokacka. Zachodzi więc konieczność podwyższenia składki co najmniej o 0,5%, a od adwokatów niezespólnych — z 300 do 500 zł. W sprawozdaniu swym dziekan Rady przypomniał także, iż z dniem 30.VI.1984 r. ulega likwidacji scentralizowany fundusz samopomocy koleżeńkiej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej i że zostaje on z dniem 1 lipca przejęty przez okręgowe rady adwokackie. Wymaga to uchylecia przez Walne Zgromadzenie regulaminu funduszu wzajemnej pomocy.

Po wystąpieniu dziekana ORA sprawozdanie złożył skarbnik Rady adw. Zbigniew Ludwiczak, a w imieniu Komisji Rewizyjnej — adw. Zofia Daniszewska-Dek, która wniosła o udzielenie Radzie absolutorium za miniony okres sprawozdawczy.

W dalszej części obrad przystąpiono do dyskusji, w której głos zabrali między innymi adwokaci: Bronisław Daniszewski, Stanisław Krasowski, Tadeusz Olesiuk, Ryszard Zdziarski i Stanisław Malinowski. Poruszone zostały przede wszystkim zagadnienia związane z funduszem wzajemnej pomocy,

wysokością odpraw emerytalnych, a także zgłaszane były uwagi do przedstawionego przez dziekana Rady planu rozmieszczenia.

Przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Lucjan Gluza w swym wystąpieniu nawiązał do głosów, jakie padły w dyskusji i w sprawozdaniu, a dotyczących wysokości odpraw emerytalnych. Stwierdził, że wysokość odpraw emerytalnych istniejąca dotychczas w Izbie białostockiej jest bez precedensu, albowiem takiej wysokości nie uchwalono w żadnej innej izbie. Istniejące trudności finansowe przemawiają, jak podkreślił adw. Lucjan Gluza, za zmniejszeniem wysokości wypłacanej emerytom odprawy. Ponadto w swym wystąpieniu przedstawiciel NRA zwrócił szczególną uwagę na problem etyki zawodowej adwokatów w świetle ogólnej liczby skarg zarejestrowanych w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Białymstoku. Istniejące skargi świadczą, zdaniem mówcy, o tym, że część kolegów w sposób niewłaściwy traktuje swe obowiązki.

Zabierający następnie głos przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR tow. Tomasz Surawski podkreślił na wstępie, że działalność Okręgowej Rady Adwokackiej w Białymstoku i sytuacja w Izbie białostockiej jest znana Wydziałowi Administracyjnemu KC PZPR, gdyż przedstawiona ona została w marcu 1984 r. na naradzie w Komitecie Centralnym przez dziekana Witolda Powichrowskiego. Ocena tej działalności oraz postawa społeczno-polityczna adwokatury białostockiej może być określona jako pozytywna. Taką oceną działalności Białostockiej Rady Adwokackiej oraz postaw społeczno-zawodowych białostockich adwoka-

tów jest podzielana także przez instancje miejscowe Partii i stronnictw politycznych, w których imieniu, jak podkreślił przedstawiciel KC, także występuje. Mówiąc o nowej ustawie — Prawo o adwokaturze, mówca stwierdził, że ustawa ta jest dobra, lecz musi być właściwie stosowana.

Po wystąpieniu przedstawiciela Komitetu Centralnego tow. Tomasza Surawskiego przewodniczący Zgromadzenia adw. Ireneusz Boliński, w imieniu wszystkich zgromadzonych adwokatów, serdecznie podziękował za tak wysoką ocenę pracy i działalności Rady oraz za uznanie dla postawy społeczno-zawodowej białostockich adwokatów. Jednocześnie adw. Boliński zapewnił, że adwokatura białostocka, tak obecnie jak i w przyszłości, będzie spełniać należycie swe ustawowe zadania dla dobra całego społeczeństwa.

W dalszej części obrad podjęto szereg uchwał, a między innymi uchwalono nowy regulamin Funduszu Wzajemnej Pomocy obowiązujący od dnia 1 lipca 1984 r. korygując jednocześnie uchwałę ubiegłorocznego Walnego Zgromadzenia o wysokości odprawy emerytalnej. Wysokość tej odprawy w myśl nowej uchwały uległa zmniejszeniu o połowę. Ponadto członkowie Zgromadzenia większością głosów przyjęli i zatwierdzili przedstawiony przez dziekana Rady plan rozmieszczenia adwokatów Białostockiej Izby Adwokackiej. Przyjęto także jednogłośnie przedstawiony przez skarbnika Rady budżet tejże Rady na rok 1984 oraz uchwalono podniesienie składki o 0,50% na rzecz Okręgowej Rady Adwokackiej.

adw. Jerzy Korsak

Izba bielska

1. Informacja o przebiegu II Ogólnopolskiego Rajdu Górskiego Adwokatów po

Beskidzie Żywieckim. W dniach od 20 do 23 września 1984 r. odbył się w Beskidzie Żywieckim II

Ogólnopolski Górski Rajd Pieszy Adwokatów, którego organizatorem była Okręgowa Rada Adwokacka w Bielsku-Białej.

Bazą rajdu był pensjonat „Izabela”, stanowiący własność M. Meresa w Korbielowie koło Żywca. Zarezerwowanie pensjonatu przez adwokatów było, jak się okazało później, szczęśliwym pomysłem, gdyż zła pogoda odstraszyła część uczestników od wyprawy w góry, mogli więc zatrzymać się w pensjonacie przez cały czas trwania rajdu.

W dniu 20.IX.1984 r. uczestnicy rajdu-adwokaci z różnych stron Polski, wśród których nie brakowało i tych najbardziej oddalonych od gór (np. z Białegostoku, Gdańska, Olsztyna), zjechali się do Korbielowa.

Pierwszy dzień rajdu miał po części charakter krajoznawczy.

Przed południem odbyła się wycieczka autokarem do Żywca (zwiedzanie muzeum i zabytków miasta, a także degustacja słynnego piwa żywieckiego). Następnie okreśną drogą prowadzącą wokół Jeziora Żywieckiego, wśród pięknych krajobrazów, trasa wiodła do Jeleśni, gdzie w zabytkowej XVII-wiecznej karczmie podano na obiad potrawy regionalne.

Po obiedzie zaczęło padać, jednakże większość uczestników wyruszyła na wycieczkę pieszą, nie korzystając z możliwości powrotu autokarem do pensjonatu. Z Korbielowa-Krzyżówek, przez Beskid-Szelust i Weskę (948 m), w ciągu ca 3 godzin rajdowicze przeszli pierwszy „chrzest” ponieważ w dosłownym sensie, gdyż lało solidnie. Tym przytulniej zatem było wieczorem w świetlicy pensjonatu, gdzie znana gawędziarka pani J. Wójcik opowiadała anegdoty i humoreski gwarą żywiecką. W sobotę, kolejnym dniu rajdu, pogoda — jak mówili złośliwi — się „ustaliła”. Najbardziej zde gustowani opadami o charakterze ciągłym wy-

jechali rankiem. Mimo wszystko część uczestników (18 osób) zdecydowała się wyruszyć na całodzienną trasę górską. Okazało się, że Beskidy mają swój urok nawet w czasie niepogody. Z owych 18 odważnych zrezygnowały po drodze jedynie 2 osoby. Trudno tu opisać różne perypetie, dość na tym, że całość grupy dotarła przemoczona, acz w komplecie do schroniska na Hali Miziowej pod Pilskiem, gdzie spotkała się z grupą 10-osobową, która przyszła krótszą drogą.

Dopiero ostatni dzień — niedziela — przyniósł upragnioną zmianę pogody. Porywisty wiatr rozwiął mgły i ukazała się nagle przepiękna, daleka panorama, choć szczyt Pilska (1540 m) nadal pogrążony był w chmurach. Dlatego też wyruszyło nań zaledwie 6 uczestników, którzy w nagrodę mogli przynajmniej przez chwilę podziwiać znacznie rozleglejszą panoramę górską. Widoczne były nawet Tatry. Zakończenie rajdu odbyło się w samo południe. Gości przywitał dziekan Rady Adwokackiej w Bielsku-Białej adw. dr Jerzy Sieklucki.

Wręczono szereg nagród uczestnikom (m.in.) za liczbę upadków na trasie, a także za liczny udział — Z. A. w Oleśnicy). Rozdano pamiątkowe porczyki i serca z piernika.

W imieniu uczestników podziękował organizatorom dziekan Rady Adwokackiej we Wrocławiu S. Afenda.

Miłym akcentem był występ kapeli regionalnej Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Żywiecka” z Żywca.

Po obiedzie uczestnicy rozjechali się, zabierając wraz z nie dosuszoną odzieżą chyba jednak miłe wspomnienia.

W rajdzie wzięły udział 44 osoby. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że imprezy środowiskowe tego rodzaju mają swój sens i przyczyniają się do pogłębienia więzi koleżeńskich koleżanek i kolegów z całego kraju. Może adwokaci z innych środowisk podejmą

inicjatywę kontynuacji rajdu w przyszłym roku? Liczymy na to.

adv. Andrzej Sikora

2. Spotkanie w Klubie Adwokata. Jak to już przedstawiono w „Palestrze” nr 2 z 1984 r. (str. 107—108), dziekan ORA w Bielsku-Białej *adv. dr Jerzy Sieklucki* wyznaczył na dzień 30 grudnia 1983 r. spotkanie z adwokatami, którzy osiągnęli granicę wieku przewidzianą w art. 19 pkt 3 prawa o adwokaturze.

Adwokaci zebrani na tym spotkaniu wypowiedzieli się za utworzeniem przy ORA w Bielsku-Białej Klubu Adwokata, którego celem byłoby utrzymywanie i kultywowanie więzi towarzyskiej między adwokatami odchodzącymi na emeryturę, a także między nimi a członkami palestry nadal zawodowo czynnymi. Idea utworzenia takiego klubu rozważana już była uprzednio w toku prac ORA w Bielsku-Białej.

W związku z tym na posiedzeniu w styczniu 1984 r. ORA w Bielsku-Białej uchwaliła regulamin Klubu Adwokata, a przez odpowiednią zmianę regulaminu Funduszu Wzajemnej Pomocy Izby w Bielsku-Białej stworzyła podstawę finansową do pokrywania kosztów związanych z prowadzeniem i działalnością tego klubu. Na gospodarza Klubu Adwokata powołany został *adv. dr Władysław Byrdy*. Inauguracja działalności Klubu wyznaczona została na 29 czerwca 1984 r.

Na tym inauguracyjnym spotkaniu *dzidekan ORA adv. dr Jerzy Sieklucki* zreferował treść pisma NRA do Rady Państwa i do Sejmu PRL w sprawie ujawnionych tendencji do obostrzenia sankcji karnych oraz do rozszerzenia uprawnień ławników (prawo jednoosobowego sądenia spraw przez ławników).

Adv. dr Filip Rosengarten przedstawił historię powstania Klubu Adwoka-

ta i jego celów. Przedstawił też zasady regulaminu świadczeń socjalnych na rzecz adwokatów i ich rodzin oraz treść uchwały NRA zalecającej zatrudnianie adwokatów-emerytów w zespołach adwokackich i w poszczególnych ORA. Omówił szczegółowo zagadnienie wzajemnych stosunków między adwokatami a radcami prawnymi.

Obecny na tym spotkaniu wicedziekan Okręgowej Rady Radców Prawnych w Katowicach *Emil Berendowicz* omówił zagadnienia organizacyjne samorządu radcowskiego, a *dzidekan Sieklucki* oświadczył, iż delegatura Okręgowej Rady Radców Prawnych może korzystać z lokalu ORA w Bielsku-Białej.

W dalszym toku tego spotkania przewidziano ewentualność urządzenia wykładów (referatów) na temat prawa pracy.

Termin kolejnego spotkania klubowego ustalono na wrzesień 1984 r. Spotkanie to (w dniu 4 września 1984 r.) zagał gospodarz Klubu *adv. Władysław Byrdy*.

Adv. Rosengarten przypomniał zasadnicze cele Klubu, a m.in. omawianie aktualnych zagadnień prawnych. W związku z tym wskazał na ustawę o amnestii z dnia 21 lipca 1984 r i jej najważniejsze postanowienia oraz na związane z ogłoszeniem tej ustawy postulaty Związków Zawodowych, by kierownicy zakładów pracy darowali bądź puścili w niepamięć i zatarli kary porządkowe i dyscyplinarne, jakie są przewidziane w kodeksie pracy (art. 108—113 k.p.). Ponadto *adv. Rosengarten* omówił problematykę ustanowionej w „prawie o adwokaturze” granicy wieku. Problem ten był już wielokrotnie omawiany, ale jest nadal nie załatwiony i wciąż jest aktualny.

Zebrani uchwaliли następnie rezolucję postulując, żeby organy adwokatury podjęły bądź kontynuowały akcję mającą na celu zmianę cyt. przepisu

ustawy i uchylenie omawianej granicy wieku.

Dziekan ORA adw. Sieklucki przedstawił zebrany aktualną działalność NRA oraz stosunek władz do adwokatury. Przedstawił też reperkusje związane z nowym regulaminem rozliczeń, który powoduje, że im niższy

jest udział członka zespołu adwokackiego w obrotach, tym wyższy procentowo obciąża go udział w kosztach.

Na poruszonej tematy toczyła się ożywiona, przeszło dwugodzinna dyskusja.

adw. dr Filip Rosengarten

I z b a l u b e l s k a

1. **Adw. Zdzisław Łuszczewski 1920—1984.** Dnia 22 czerwca 1984 roku zmarł nagle w Puławach adw. Zdzisław Łuszczewski, b. kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Puławach, patron i wychowawca wielu młodych adeptów adwokatury.

Zdzisław Łuszczewski, s. Piotra i Marii ze Szczęśniewskich, urodził się 18 kwietnia 1920 r. w Lublinie. Pochodził ze znanej w Lublinie rodziny kupieckiej (jego ojciec Piotr Łuszczewski był w okresie międzywojennym współwłaścicielem „Domu Handlowego B-cia Łuszczewscy”, a następnie prowadził „Biuro Ekspedycyjno-Przewozowe”). W latach 1925—1929 Zdzisław Łuszczewski uczył się w Zakładzie M. Papińskiej w Lublinie, a w okresie 1929—1938 uczęszczał do Gimnazjum A. J. Vetterów. W r. 1938 zapisał się na Wydział Prawa i Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, lecz studia te przerwała wojna. W okresie okupacji pracował jako ekspedytor w rodzinnym biurze przewozowym. Włączył się w nurt konspiracji niepodległościowej. Był żołnierzem Armii Krajowej na terenie Lublina.

W październiku 1944 Zdzisław Łuszczewski wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego. Służył w transporcie samochodowym Wojsk Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Ze względu na zły stan zdrowia zdemobilizowano go z wojska w październiku 1945 w stopniu chorążego. Podjął wówczas przerwane wojną studia prawnicze w Ka-

tolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dyplom magistra praw na tej uczelni uzyskał 20 września 1947 r. Po ukończeniu studiów zaczął pracować (1947—1949) w Zjednoczeniu Przemysłu Cukrowniczego Okręgu Lubelskiego. Zajmował stanowisko naczelnika wydziału ogólnego i planisty. Z wystawionej wówczas opinii służbowej wynika, że cechowała go wielka pilność i sumienność w pracy oraz wysoka etyka w postępowaniu.

W latach 1947—1950 ukończył z wynikiem dobrym aplikację w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Uchwałą Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie z dnia 15 lipca 1950 r. został przyjęty na aplikację adwokacką. Aplikował pod patronatem znanego w Lublinie cywilisty adw. Andrzeja Modrzewskiego. Jednocześnie za zgodą Rady pracował zarobkowo w Centrali Spółdzielni Inwalidów. Wraz z ukończeniem aplikacji w r. 1953 rozpoczął starania o wpis na listę adwokatów z siedzibą w Lublinie, a gdy okazało się to niemożliwe, z siedzibą w Puławach. Mimo pozytywnego stanowiska Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej spotkała go odmowa wpisu, związana — jak to wynikało z uzasadnienia decyzji ORA — z jego społecznym pochodzeniem. Minister Sprawiedliwości nie podzielił jednak takiego punktu widzenia i decyzją z lipca 1953 r. uchylił zaskarżoną uchwałę i nakazał wpisanie Z. Łuszczewskiego na listę adwokatów z siedzibą w Puławach.

Z miastem tym i z miejscowym Zespołem Adwokackim związał się adw. Łuszczewski na stałe. W latach 1960—1964 pełnił tam funkcję kierownika zespołu. Jako patron wychował i wykształcił wielu młodych, wyróżniających się adwokatów. W 1978 r., z okazji XXV-lecia Z.A. Nr 1 w Puławach, dziekan i Rada Adwokacka wyróżniła pracę adw. Łuszczewskiego i jego działalność szkoleniową w samorządzie adwokackim specjalnym listem gratulacyjnym.

W pracy zawodowej zajmował się głównie problematyką cywilistyczną, chociaż prowadził również sprawy karne, w tym także w okresie stanu wojennego. Bronił m.in. w głośnej na Lubelszczyźnie sprawie o granicę dopuszczalności prasowej satyry i karykatury politycznej.

W stosunkach z innymi ludźmi cechowała go zawsze duża kultura osobista, takt i uprzejmość. Bardzo koleżeński, w miejscowym środowisku prawniczym cieszył się znacznym autorytetem.

Mec. Zdzisław Łuszczewski parał się również pracą społeczną. Był m.in. członkiem Komisji Komunikacji PPRN w Puławach, sekretarzem Koła ZPP, opiekunem Społecznej Komisji Pojednawczej w Nałęczowie, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Puławskiej Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej.

Odszedł od nas wrażliwy na krzywdę ludzką adwokat, dobry Kolega, prawy człowiek i gorący patriota.

2. Spotkanie okręgowych władz samorządów adwokackiego i radcowskiego. W dniu 12 września 1984 r. w lokalu Rady doszło do pierwszego oficjalnego spotkania prezydium Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych z prezydium Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie. W imieniu samorządu radcowskiego przybyli: dziekan Rady Okręgowej Radców Prawnych Aleksander Guthy, wicedziekan tej Rady Bogdan Taborski i sekretarz Rady

Barbara Dzyr-Wrońska. Gospodarzy spotkania — Okręgową Radę Adwokacką — reprezentowali: dziekan adw. Jan Czyżewski, wicedziekan adw. Józef Blacha, sekretarz adw. Mieczysław Jurkiewicz i kierownik szkolenia adw. Ireneusz Bieniaszkiewicz.

Celem spotkania była wymiana poglądów na temat współpracy obydwu samorządów, zwłaszcza w zakresie wspólnego ustalenia kryteriów i warunków, jakimi powinni charakteryzować się radcowie prawni ubiegający się o wpis na listę adwokatów. Jest to istotny problem dla obu środowisk, albowiem, obecnie w Lublinie na 17 osób ubiegających się o wpis na listę adwokatów 15 z nich to radcowie prawni. Obie strony doszły do zgodnego wniosku, że nadrzędnym kryterium w tej kwestii powinien być interes społeczny, jakim jest zapewnienie obywatelom obsługi prawnej na wysokim poziomie zawodowym. Uzgodniono stałe kontakty przedstawicieli obydwu środowisk prawniczych i podkreślono potrzebę wspólnego wypracowania szczegółowych warunków obowiązujących przy przechodzeniu z zawodu radcowskiego do adwokatury.

Miła atmosfera towarzysząca spotkaniu i okazywane obustronne zrozumienia dla problemów występujących w bratnich środowiskach dają prognozę dobrej współpracy na przyszłość.

3. Odznaczenia państwowe i społeczne w 1984 roku. Jubileusz 40-lecia PRL stał się okazją do dekoracji odznaczeniami państwowymi adwokatów Izby lubelskiej w związku z ich różnorodną i znaczącą pracą społeczną.

Wysokim odznaczeniem państwowym — Krzyżem Oficerskim OOP udekorowany został za działalność społeczną w ZBoWiD adw. **Roman Targoński**, członek Z.A. Nr 4 w Lublinie. Krzyżem Kawalerskim OOP odznaczony został w związku z działalnością literacką adw. **Stefan Wolski**, członek Z.A. Nr 2 w

Lublinie. Działalność w radach narodowych i w dziedzinie utrwalania miejsc walki i męczeństwa pozwoliła na udekorowanie adw. Aleksandra Czapskiego, b. członka Z.A. Nr 2 w Lublinie, Medalem 40-lecia PRL oraz Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Adw. Zbigniew Parizick z Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Zamościu wyróżniony został

regionalną odznaką „Zasłużony dla województwa zamojskiego”.

Zauważona i wyróżniona została odznaczeniami państwowymi i korporacyjnymi działalność samorządowa w adwokaturze. Listę odznaczonych adwokatów Izby lubelskiej podaje Kronika centralna „Palestry”.

adw. Ferdynand Rymarz

Izba warszawska

Dnia 4 października 1984 r. odbyło się zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Izbie Adwokackiej w Warszawie.

Po otwarciu zebrania i krótkim zagajeniu przez I sekretarza POP adw. Wojciecha Toczyskiego, dziekan Warszawskiej Rady Adwokackiej adw. Maciej Dubois udzielił bardzo treściwej informacji o pracy Warszawskiej Rady Adwokackiej oraz Naczelnej Rady Adwokackiej. Podkreślił w niej, że adwokatura przeżywa ciężki okres, i wskazał na przejawy swego rodzaju blokady działalności organów adwokatury. Winę za ten stan rzeczy ponosi w znacznej mierze Prezydium NRA i niektórzy członkowie.

Po ożywionej dyskusji powzięto następującą uchwałę:

Podstawowa Organizacja Partyjna Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy Izbie Adwokackiej w Warszawie

UCHWAŁA

Podstawowa Organizacja Partyjna na zebraniu w dniu 4 paździer-

nika 1984 r. stwierdza, że szereg istotnych problemów adwokatury wymaga szybkiego rozwiązania. W związku z powyższym Podstawowa Organizacja Partyjna wyraża pogląd, że problemy te powinny być w najbliższym czasie rozwiązane przez właściwe organy samorządowe przy wykorzystaniu wszystkich środków wynikających z obowiązującego prawa o adwokaturze.

Dostrzegając istotne braki w dotychczasowej pracy Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, Organizacja Partyjna wyraża pogląd, że braki te powinny być usunięte przez właściwe wykorzystanie obowiązującego prawa o adwokaturze, a nie przez zmianę tych przepisów. Organizacja Partyjna uważa, że w szybkim czasie powinno nastąpić zebranie Zespołu Partyjnego przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, na którym rozważy się i oceni istniejącą sytuację polityczną w adwokaturze i przedyskutuje potrzebę zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu Adwokatury.